

Akurat der Spiegel donosi: Bill Gates oburzony wpływem miliarderów

- 29 stycznia 2025 r.



Symbol obrazu: SI

To graniczy ze złotą komedią: Der Spiegel, który zebrał ponad 5 milionów euro od Fundacji Gatesów, radośnie donosi o oświadczeniach Billa Gatesa potępiających wpływ miliarderów na inne kraje. Cóż, nie można dojrzeć niczego z dwoma belkami we własnych oczach - zwłaszcza, gdy patrzeć na innych sownie się oplaca.

Der [Spiegel](#) twierdzi, że Musk wspiera skrajnie prawicowych polityków w Wielkiej Brytanii i Niemczech oraz ingeruje w tamtejszą politykę. Jak dotąd, tak dobrze znane. Bill Gates również uważa to za "całkowicie szalone", zgodnie z niedawnym wywiadem z miliarderem-entuzjastą farmacji w [The Times](#).

Artykuł w Timesie, o którym mowa, to świetne kino, ponieważ autorka wydaje się tak zauroczona Gatesem, że nawet zmiata ze stołu sprawę Jeffrey Epsteina następującymi słowami: "Ale po przeprowadzeniu wywiadu z Gatesem sześć razy w ciągu ostatnich kilku lat, trudno go nie polubić, gdy entuzjastycznie bombarduje cię liczbami i wykresami". Jakże to słodkie!

Poniżej można przeczytać inny szczególnie pouczający fragment artykułu Timesa:

Gates i Musk należą do różnych pokoleń, odpowiedzialnego wyżu demograficznego i hulastycznego pokolenia X, a ich osobowości nie mogłyby być bardziej odmienne, choć obaj chcą podbić świat. Gates ma misję ratowania życia, ale Musk chce również dotrzeć w kosmos i

zdominować obie sfery. Gatesowi nie podoba się to porównanie. "Jestem bardzo odmienny. To naprawdę szalone, że może zdestabilizować sytuację polityczną w krajach. Myślę, że w USA obcokrajowcy nie mogą przekazywać pieniędzy; inne kraje powinny być może wprowadzić zabezpieczenia, aby upewnić się, że superbogaci obcokrajowcy nie manipulują ich wyborami. Trudno zrozumieć, dlaczego ktoś, kto ma fabrykę samochodów zarówno w Chinach, jak i w Niemczech, którego biznes rakietowy jest niezwykle zależny od relacji z suwerennymi państwami i który jest zajęty cięciem 2 bilionów dolarów wydatków rządowych w USA i prowadzeniem pięciu firm, jest tak zainteresowany tą historią "uwodzenia" w Wielkiej Brytanii. Zadaję sobie pytanie: "Co?"

Fakt, że Bill Gates, który w innych miejscach podkreśla znaczenie moralności, jest zirytowany, gdy "historiom uwodzenia" przypisuje się jakiekolwiek znaczenie, prawdopodobnie nie zaskoczy już nikogo z czytelników Report24. Znaczące jest jednak to, że postawa ta jest publikowana tak swobodnie w tej formie. Można teraz zapytać, który z miliarderów jest bardziej zainteresowany "ratowaniem życia" - **ten, który promował eksperymentalną terapię genową w walce z chorobą grypopodobną i uważa pakistańskie gangi gwałcące dzieci za nieistotne**, czy ten, który oprócz wszystkich swoich działań i projektów znajduje również czas na potępienie skarg, takich jak niszcząca życie przestępczość migrantów i ignorancja władz. W każdym razie Gates postrzega siebie jako dobrego człowieka, który jest przedstawiany jako antychryst za chęć niesienia pomocy. Prawdopodobnie jest to kwestia definicji tego, co "pomaga", a co nie.

Przesunięcie w prawo zagraża projektom Gatesa

Wracając do tematu ingerencji: Gates nie ukrywa, że upadek lewicowej suwerenności interpretacyjnej boli go przede wszystkim dlatego, że szkodzi jego celom. "Jeśli myślisz z mojej perspektywy o 'pomóżmy biednym krajom', to z pewnością wiele się dzieje", mówi Gates - co jest serdecznym eufemizmem dla "redystrybucji". Następnie ubolewa nad faktem, że rząd Partii Pracy w Wielkiej Brytanii daje jeszcze mniej pieniędzy niż torysi. **"Naszym problemem jest starzejące się społeczeństwo, napięte budżety i prawicowa polityka skierowana do wewnątrz, która nienawidzi wszystkich obcokrajowców i dlatego odmawia im pomocy, nawet jeśli nie są we własnym kraju. Jesteśmy w trudnej sytuacji"**. Podobnie jak podatnicy, którzy powinni hojnie finansować całą pomoc, ale to nie przeszkadza Billowi Gatesowi.

Der Spiegel również nie przejmuje się takimi komentarzami - ciekawe, biorąc pod uwagę, że bogaci, którzy zabierają pieniądze biednym, są uważani za tak złych. Dziś lewicowe spektrum nie broni już ograbionych pracowników, ale tych, którzy chcą żyć kosztem pracowników.

Spiegel otrzymał milionowe dofinansowanie od Gatesa

Niektórzy czytelnicy mogliby jednak liczyć na odrobinę samokrytyki, ponieważ przedstawienie, że czysty Bill Gates jest również przerażony wpływem Elona Muska na politykę obcych krajów, wydaje się bardzo krótkowzroczne. Samo medium może jedynie przytoczyć wypowiedzi Muska jako dowody - tj. krytyczne komentarze, żądania wobec brytyjskiego rządu i związek z rozpoczęciem kampanii wyborczej AfD. Następnie Gates ma szansę zabrać głos, mówiąc, że obcokrajowcy nie mogą przekazywać pieniędzy w USA i że "inne kraje powinny być może podjąć środki ochronne, aby zapewnić, że superbogaci obcokrajowcy nie zakłócają ich

wyborów". (Nawiasem mówiąc, Musk nie przekazał darowizny, a jedynie podzielił się swoimi poglądami).

Fakt, że Der Spiegel, spośród wszystkich publikacji, donosi teraz, że Bill Gates potępia zakłócanie wyborów przez przepływy pieniężne, jest bardziej niż przewrotny: **w końcu to medium spośród wszystkich publikacji zostało tak hojnie obdarzone milionami funduszy z Fundacji Gatesów, aby można było informować o jego głównych tematach (migracja, klimat, "nierówności społeczne", tj. redystrybucja).**

DER SPIEGEL GmbH & Co. KG

Division Global Policy and Advocacy	Date OCTOBER 2021	Region served EUROPE	Committed amount \$2,900,000
Grant topic Global Health and Development Public Awareness and Analysis	Duration (months) 41	Grantee location Hamburg, HH, Germany	

DER SPIEGEL GmbH & Co. KG

Division Global Policy and Advocacy	Date DECEMBER 2018	Region served GLOBAL	Committed amount \$2,537,294
Grant topic Global Health and Development Public Awareness and Analysis	Duration (months) 36	Grantee location Hamburg, HH, Germany	

Źródło: [Website der Gates-Foundation](#)

Podczas gdy Der Spiegel oczywiście zawsze [twierdził](#), że mimo to będzie relacjonować całkowicie niezależnie, krytyczni obserwatorzy często uważają to za nieprawdopodobne w świetle raportów tego medium. Fakt, że Der Spiegel jest nadal powiązany z [Claasem Relotiussem](#), który nie stronił od wymyślania własnych reportaży dla dość smutnych historii migrantów, prawdopodobnie również nie pomaga.

Nie tylko WHO jest finansowana: Fundusze popłynęły również do RKI i Charité

Finansowanie z fundacji Gatesa zyskało ostatnio międzynarodową uwagę w tej samej debacie na temat domniemanej ingerencji wyborczej Elona Muska, który zalecił Niemcom głosowanie na AfD. Nawiasem mówiąc, całkiem otwarcie, bez płacenia medium za sprzedawanie swoich poglądów jako jedynej prawdziwej prawdy i oczernianie krytyków, tak jak robiły to prężące i zadowolone ze strzykawek media w latach koronawirusa. Co zabawne, były to również, a zwłaszcza te, które chętnie otrzymywały fundusze od Billa Gatesa. Z pewnością to tylko zbieg okoliczności!

Finansowanie przez Fundację Gatesów ważnych niemieckich instytucji opieki zdrowotnej, takich jak [Charité](#) i [Instytut Roberta Kocha](#), z pewnością nie miało żadnego wpływu na ich pracę, a tym samym na politykę. A może miały? Miliardowe fundusze Gatesów dla WHO z pewnością również nie miały żadnego wpływu na politykę zdrowotną na całym świecie. A może miały? A może miały?



Elon Musk (u) -lony nazowask

Subskrybuj



...



Naomi Seibt SyibtNaomi (u) -) 7 stycznia

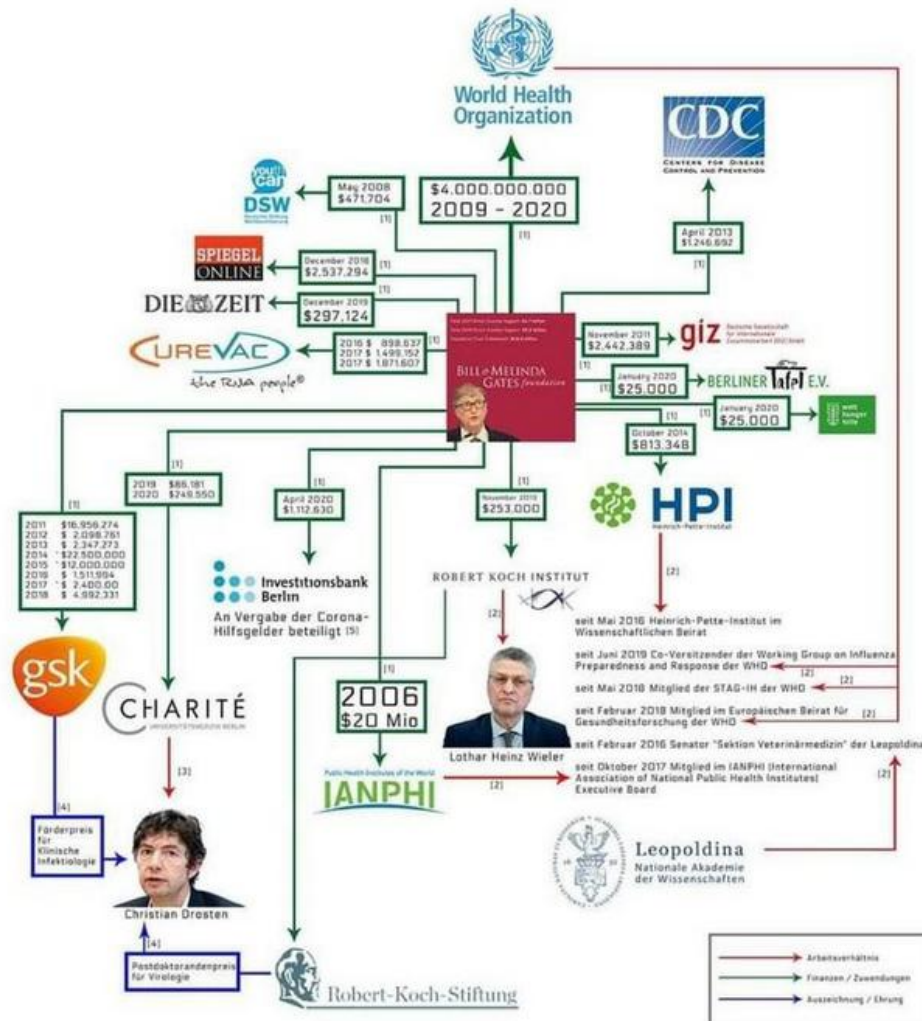
Odpowiadając na ?elonmusk

To wszystkie organizacje, które Bill Gates inwestuje w Niemczech.

Elon Musk ingeruje w niemiecką politykę.

Bill Gates und seine Investitionen in Deutschland

V1.03



[1] <https://www.gatesfoundation.org/how-the-work/Quick-Links/Grants-Database>
[2] https://www.fk.de/SharedDocs/Lebenslauf/Wieler_Lo_14.html
[3] https://www.bundesärztekammer.de/fileadmin/user_upload/downloads/pdf-Ordner/WS/Lebenslaufe/Drosten.pdf
[4] https://www.general-spaenger-hann.de/news/politik/deutschland/rnd-podcast-mit-christian-drosten-informiert-ueber-sars-cov-2_id-49849861
[5] <https://www.fk.de/de/foerderprogramme/raforthilfe-corona.html>

Zbiorowy krach medialny związany z osobistą oceną niemieckiej polityki przez Elona Muska wydaje się absurdalny do granic szaleństwa, gdy weźmie się pod uwagę te przepływy pieniędzy. Co wołałbyś widzieć jako wpływające na zagraniczne wybory? Wyrażenie opinii przez miliardera, z którym można się zgodzić lub nie - czy finansowanie przez globalną organizację, która chciałaby w przyszłości narzucić globalne środki na życzenie? Od głównych zagranicznych instytucji? Od przychylnych doniesień, które przekonują niezbyt wyrafinowanych czytelników do wspierania tej samej polityki, która umożliwia finansistom kontynuowanie zyskowej współpracy?

Spiegel: Pieniądze Sorosa obalają rządy - doskonale nadają się do ratowania świata

W ostatnich latach Gates zarabiał głównie na finansowaniu farmaceutyków i wpływał na międzynarodową politykę zdrowotną poprzez ukierunkowane finansowanie i hojne finansowanie WHO. Rodzina Sorosów ze swoją Fundacją Społeczeństwa Otwartego jest prawdopodobnie jeszcze bardziej skuteczna we wpływaniu na zagraniczne wybory: za każdym razem, gdy organizacja pozarządowa przyciąga uwagę szczególnie antypopulacyjnymi i ukierunkowanymi na program działaniami, można być prawie pewnym, że wśród darczyńców znajdzie się ta fundacja. To samo dotyczy tak zwanych "weryfikatorów faktów", którzy manipulują i podburzają obywateli oraz wpływają na ich opinie poprzez pominięcia, zniekształcenia i otwartą dezinformację - oczywiście szczególnie w odniesieniu do wyborów.

W 2007 r. Der Spiegel nadal donosił o Gatesie, Sorosie i spółce z cichą krytyką, **podkreślając na przykład, że George Soros był jednym z tych ludzi, których nikt nigdy nie wybrał i których nikt nigdy nie poprosił o dodanie swoich dwóch centów. "Nic nie daje im legitymacji" - powiedział. Niemniej jednak mieli oni uratować klimat, czyli świat.** Nawet w tamtych czasach ludzie donosili o globalistycznych planach tych pseudo-dobroczyńców, których katastrofalna realizacja prowadziła do deselekcji polityków grających w tę brudną grę na całym świecie. Pisano otwarcie o Sorosie: "Wziął swoje pieniądze i wpompował je w ruchy demokratyczne. Jego fundacja pomogła obalić rządy w Europie Wschodniej. Pomagała tworzyć nowe rządy. Budowała drogi, kształciła ludzi, dawała stypendia i rozdawała mnóstwo pieniędzy". **Rządzenie bez legitymizacji rządów i obywateli: Zostało to już przedstawione jako panaceum w 2007 roku.**

Ale kiedy Elon Musk krytykuje dziś establishment polityczny w Niemczech, Spiegel płonie. Nawiasem mówiąc, finansowanie Gatesów dla tego medium dobiega końca w tym roku. Być może liczą na nowy zastrzyk finansowy...